

Sygn. akt V GC 190/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	st. prot. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. K. kwotę 3.438,50 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści osiem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 28 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. K. kwotę 1.389,00 zł (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

### ZARZĄDZENIE

- odnotować wyrok,

- kal. 21 dni.

26.05.2017 roku

Sygn. akt GC 190/17

### UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2016 roku powód Ł. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.438,50 złotych wraz z odsetkami szczegółowo w pozwie określonymi, a także zwrotu kosztów procesu (k. 3-8).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów procesu (k. 55-57).

Sąd wezwał pełnomocnika powoda do złożenia pisma procesowego stanowiącego odniesienie się do sprzeciwu, w szczególności do zgłoszenia twierdzeń odnoszących do przebiegu naprawy i możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, pod rygorem pominięcia późniejszych twierdzeń i dowodów (k. 75).

Pismem z dnia 27 lutego 2017 roku pełnomocnik powoda przedstawił szczegółowe twierdzenia co do przebiegu naprawy oraz niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu (k. 79-81).

Sąd wezwał pełnomocnika strony pozwanej do złożenia pisma procesowego ograniczonego do wskazania, które z twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda w piśmie z dnia 27 lutego 2017 roku kwestionuje oraz jakie dowody - w kwestionowanym zakresie – proponuje, w terminie tygodnia pod rygorem uznania twierdzeń powoda odnośnie przebiegu naprawy za przyznane (k. 84).

Wezwanie to doręczono pełnomocnikowi strony pozwanej z dnia 8 marca 2017 roku (k. 86).

Mimo upływu określonego terminu pełnomocnik strony pozwanej nie odniósł się do wezwania (k. 88).

Na rozprawę pełnomocnik strony pozwanej nie stawił się, mimo prawidłowego zawiadomienia (k. 91).

### ***Stan faktyczny***

W dniu 23 sierpnia 2014 roku miała miejsce kolizja, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu należącego do M. i S. M..

(niesporne)

Uszkodzenie polegało m.in. na rozbiciu lusterka lewego oraz zarysowaniu reflektora lewego z kierunkowskazem.

(niesporne)

W dniu 30 sierpnia 2014 roku poszkodowani oddali uszkodzony pojazd do warsztatu.

(niesporne)

Telefoniczne zgłoszenie szkody napotykało trudności. Po zgłoszeniu szkody warsztat ponaglał stronę pozwaną do przeprowadzenia oględzin.

(niesporne)

W dniu 12 września 2014 roku strona pozwana przeprowadziła pierwsze oględziny uszkodzonego pojazdu.

(niesporne)

W dniu 15 września 2014 roku strona pozwana przesłała do warsztatu dokument oceny technicznej.

(niesporne)

Tego samego dnia warsztat przygotował kosztorys naprawy i przesłał do strony pozwanej celem akceptacji.

(niesporne)

W kolejnych dniach warsztat wielokrotnie monitował w sprawie zatwierdzenia kosztorysu naprawy.

W dniu 22 września 2014 roku strona pozwana odesłała kosztorys warsztatowy ze swoimi adnotacjami.

(niesporne)

W dniu 23 września 2014 roku warsztat zamówił części niezbędne do naprawy.

W dniu 24 września 2014 roku warsztat otrzymał części niezbędne do naprawy.

(niesporne)

Od dnia 25 września 2014 roku, to jest czwartku, trwały czynności naprawcze. Zostały one przerwane przez weekend, który był w warsztacie okresem wolnym od pracy.

(niesporne)

W dniu 30 września 2014 roku wydano naprawiony pojazd uszkodzonym.

(niesporne)

Powód zawarł z uszkodzonymi umowę cesji wierzytelności o odszkodowanie.

(niesporne)

### **Ocena dowodów**

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił jako niesporny. Wynikało to z postawy procesowej strony pozwanej. W sprzeciwie wysokość umówionej pomiędzy najemcą a wynajmującym stawki czynszu wyraźnie określiła jako niesporną (k. 56). Kwestionowała jedynie ocenę wyrażoną w uzasadnieniu pozwu co do zasadności wynajmowania pojazdu zastępczego do 30 września 2014 roku, wskazując, iż „uznała za zasadny okres najmu – 7 dni” (k. 56). Co istotne, ocenie tej nie towarzyszyła aktywność strony pozwanej polegająca na zaprezentowaniu własnych twierdzeń o faktach. Sprzeciw składał się w istocie z przytoczenia poglądów literatury prawniczej i orzecznictwa (strona 2-6), bez choćby próby przedstawienia własnych twierdzeń o faktach i powiązania przytaczanych poglądów z tymi faktami.

Już tym miejscu godzi się wskazać, iż wdanie się w spór cywilny oznacza konieczność przytoczenia twierdzeń o faktach („dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą” – art. 3 k.p.c.). Kwestia zasadności lub niezasadności określonego okresu najmu jest oceną prawną, która nie zastępuje przytoczenia twierdzeń o faktach. Tylko bowiem precyzyjne ustalenie faktów dotyczących zakresu szkody, przebiegu naprawy czy działań składających się na współdziałanie stron, daje szansę na formułowanie oceny, czy okres najmu był uzasadniony.

Twierdzeń o faktach nie zastępuje także zgłoszenie wniosku o dowód z opinii biegłego. Postępowanie dowodowe, w tym postępowanie dowodowe z użyciem wiadomości specjalistycznych, może toczyć się tylko co do okoliczności faktycznych mających charakter sporny (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c.). Ciężar dowodzenia (onus probandi) ma charakter wtórny wobec sprostania ciężarowi przytaczania twierdzeń o faktach (onus proferendi). Tylko bowiem ustalenie tego, jakie fakty są pomiędzy stronami sporne, daje szansę oceny, jakie dowody są niezbędne, w szczególności oceny, czy potrzebne jest sięganie do dowodu z opinii biegłego.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie sprostала ciężarowi przytaczania twierdzeń o faktach. Z sprzeciwie posłużyła się ogólnikową formułą, iż „przeczy twierdzeniom pozwu wyraźnie nieprzyznanym”. Zaprzeczenie takie jest w istocie pozornym wdaniem się w spór. Strona wdająca się w spór jest zobligowana do podjęcia polemiki i dowodzenia faktów, z których wyciąga skutki prawne, lub podjęcia obrony w sytuacji, gdy materiał dowodowy wskazuje na zaistnienie okoliczności wyłączającej zasadność jej roszczenia. A to z kolei wymaga odniesienia się do poszczególnych faktów, a nie ograniczenia się do ogólnego zaprzeczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 września 2013 roku, sygn. V ACa 435/13).

Sąd, chcąc skłonić strony do rzeczowego prowadzenia sporu, wezwał pełnomocnika powoda do złożenia pisma procesowego zawierającego twierdzenia odnoszące się do przebiegu naprawy i możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu (k. 75). Pismo takie zostało złożone. Pełnomocnik powoda szczegółowo przedstawił w nim czynności składające się na proces naprawy oraz współdziałanie stron w ustaleniu zakresu szkody. Wyraził także szczegółowe twierdzenia odnośnie tych uszkodzeń, które rzutowały na wyłączenie uszkodzonego pojazdu z ruchu (k. 79-81).

Do twierdzeń tych strona pozwana nie odniosła się wcale, mimo wyraźnie zakreślonego rygoru uznania twierdzeń powoda za przyznane. Strona pozwana nie skorzystała też z możliwości uczestnictwa w rozprawie. Wobec tego Sąd uznał twierdzenia powoda – wyrażone w piśmie z dnia 27 lutego 2017 roku – za przyznane. W tym miejscu pozostaje jedynie zaznaczyć, że twierdzenia powoda znajdowały oparcie w przytaczanych przez niego dowodach, w tym dowodach z dokumentów z akt szkody, które szczegółowo wskazane zostały przez powoda w piśmie z dnia 27 lutego 2017 roku. O ile trudności w telefonicznym zgłoszeniu szkody czy późniejsza telefoniczna prośba o pilne oględziny nie znajdowały potwierdzenia w dokumentach (i zostały uznane za przyznane wyłącznie w trybie art. 229 k.p.c.), to już monity o przesłanie zaakceptowanego kosztorysu znajdują potwierdzenie w kopiach listów w aktach szkody. Wskazuje to na opieszałość strony pozwanej w procesie ustalania zakresu szkody. Podobnie, fakt odesłania kosztorysu dopiero w dniu 22 września 2017 roku znajduje potwierdzenie w adnotacji poczynionej na tym kosztorysie (k. 45). Stosunkowo nieznaczne – jak wynika z kosztorysu – korekty opóźniły rozpoczęcie naprawy o 7 dni, bowiem kosztorys został przygotowany przez warsztat już 15 września 2014 roku. Okres następujący po przesłaniu kosztorysu odpowiada temu, który jako właściwy wskazała strona pozwana (2 dni czas organizacyjny, 3 dni technologicznej naprawy, 2 dni weekendu). W ocenie Sądu w pełni zasadnym było nadto zamówienie przez warsztat części zamiennych dopiero po otrzymaniu kosztorysu. Oczekiwanie z zamówieniem na akceptację kosztorysu było w pełni uzasadnione skoro w dokumencie oceny technicznej (sporządzonym po oględzinach) strona pozwana nie wypowiedziała się stanowczo co do zakresu elementów, za które odpowiedzialność uznaje.

Treść zaakceptowanego kosztorysu potwierdza twierdzenie powoda o uszkodzeniu elementów w postaci lewego luterka i reflektora, które to uszkodzenia wykluczały pojazd z eksploatacji. Wśród elementów przeznaczonych do wymiany w zaakceptowanym kosztorysie znajdują się właśnie luterko zewnętrzne lewe oraz reflektor lewy (k. 44).

Końcowo wskazać należy, że dbałość o sprawność postępowań sądowych jest powinnością Sądu. Powinność tę Sąd realizuje wymagając od stron sporu rzeczowego argumentowania, tak by postępowanie dowodowe nie było mechanizmem odsuwania w czasie rozstrzygnięć przy braku realizacji podstawowych ciężarów procesowych przez same strony.

### ***Ocena prawna***

Powództwo było zasadne w całości.

Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W ocenie Sądu normalnym następstwem kolizji, której sprawcą była osoba za którą odpowiedzialność cywilną ponosi strona pozwana, jest wydatek na najmu pojazdu zastępczego od 30 sierpnia 2014 roku do 30 września 2014 roku. W świetle faktów szczegółowo opisanych w części faktograficznej uzasadnienia, nie sposób przypisać poszkodowanym jakichkolwiek zaniechań, które rzutowałyby na wydłużenie okresu, w którym ich pojazd nie był zdalny do użytku. O takich zaniechaniach nie twierdziła też strona pozwana. Cały sześciostronicowy sprzeciw zawierał wyłącznie dwa zarzuty wymagające weryfikacji, a to, że „zakres uszkodzeń pojazdu poszkodowanych nie wykluczał go z normalnej eksploatacji” oraz że „przed oddaniem uszkodzonego pojazdu do warsztatu poszkodowani mogli zorganizować naprawę”. Jak to szczegółowo przedstawiono w części uzasadnienia poświęconej ocenie dowodów uszkodzenia miały taki charakter, że pojazd nie mógł być – zgodnie z prawem – wykorzystywany w ruchu. Sam fakt, iż pojazd nie został oddany do naprawy bezpośrednio po kolizji nie zmienia w żadnej sposób zakresu uszkodzeń. Także zarzut braku zorganizowania naprawy „przed oddaniem pojazdu do warsztatu” był nietrafny. Uszkodzenia były na tyle rozległe,

że strona pozwana sama zdecydowała się na przeprowadzenie oględzin. Po tychże oględzinach nie zakomunikowała stanowczo, co do zakresu uznanych elementów wymagających wymiany lub naprawy. W tej sytuacji powierzenie przez poszkodowanych naprawy w całości specjalistycznemu warsztatowi, jaki się jako w pełni uzasadnione. Także oczekiwanie przez ten warsztat na akceptację kosztorysu naprawy było – w tej sytuacji – działaniem rozsądnym i stanowiącym przejaw współdziałania z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody.

Co więcej, dzięki rzeczowemu stanowisku powoda zostało ujawnione, iż długotrwałość najmu wynikała z braku sprawnego współdziałania strony pozwanej w procesie ustalania zakresu szkody.

Wobec powyższego Sąd uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Na koszty te złożyła się opłata od pozwu (172 złote), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 złotych) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce ryczałtowej (1.200 złotych).